

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 92 (10 263)

Poniedziałek, 25 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB



W meczu o Puchar Davisa

Polscy tenisiści pokonali RFN

Tenisowa reprezentacja Polski zakwalifikowała się do następnej rundy Pucharu Davisa. Mecz z RFN tenisiści Polski wygrali 3:1.

Około 5 tysięcy widzów zebrało się w sobotę na trybunach Le Gii, aby oglądać najciekawszy punkt meczu Polska — RFN — grę deblową. Bohaterem pojedynku stał się Tadeusz Nowicki, na którym w pewnych okresach spoczywał ciężar gry. Zawodnicy RFN próbowali wyeliminować z gry Fibaka, kierując większość piłek na jego partnera. Nowicki w trudnych okresach spisywał się bardzo dzielnie, zwłaszcza jego gra przy siatce, efektowne woleje, przynosiły naszej drużynie punkty.

Tenisiści RFN zaprezentowali solidną, skuteczną, popartą mocnymi uderzeniami grę. Pierwszego seta wygrali dość łatwo 6:4, przełamując nieoczekiwanie serwis Fibaka dwa razy. Przy stanie 3:3 i 4:5. Bardzo zacięty był drugi set trwający prawie godzinę. Tenisiści RFN prowadzili 5:2, i w momencie kiedy serwował Meiler wydawało się, że Polacy już są bez szans. Ale wówczas Nowicki i Fibak poderwali się do walki.

Po raz pierwszy przełamali serwis Meilera i zdołali wygrać na 5:5. Obronili sześć setów, by przegrać 3:10. Juergen Fassbender okazał się równorzędnym partnerem renomowanego Karla Meilera. Trzeci set rozpoczął się po myślnie dla Polaków, którzy przy stanie 2:2 zdołali przełamać serwis Meilera. Wprawdzie Fibak zaraz potem przegrał swego gema serwisowe.

Dokończenie na str. 6

0:0 w meczu

piłkarskim

Polska — Irlandia

Piłkarska reprezentacja Polski zremisowała w towarzyskim meczu z Irlandią 0:0. Spotkanie zostało rozegrane w Dublinie w obecności 20 000 widzów. (PAP)

Koszykarze

wygrali z Węgrami

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn, występująca w turnieju o Wielką Nagrodę Sofii pod firmą zespołu Warszawy, pokonała reprezentację Węgier (Budapeszt) 82:79 (43:44). Najwięcej punktów dla Warszawy zdobyli: Wojciech Fiedorczuk — 22, Edward Jurkiewicz — 17 i Marek Ładnia — 14. Dla Węgrów — Halmos — 18, Nemeth — 12 i Palfy — 11. (PAP)

J. Czerniszewski w finale turnieju w Bukareszcie

Na międzynarodowym turnieju bokserskim w Bukareszcie „Złoty Pas” wyłoniono finalistów w pięciu kategoriach. Do finału awansował m. in. nasz reprezentant w wadze półciężkiej Janusz Czerniszewski. Polak w pierwszej rundzie walki półfinałowej odniósł zwycięstwo nad Kubańczykiem Despainem — pięściarz kubański doznał kontuzji. Przeciwnikiem Czerniszewskiego w finale będzie Rumun Gyorgi.

VII Kongres Techników Polskich zakończył obrady

Sobota była drugim, roboczym dniem obrad VII Kongresu Techników Polskich. Delegaci ponad 800-tysięcznej rzeszy polskich techników i inżynierów debatowali w 9 zespołach problemowych, obejmujących wszystkie zasadnicze zagadnienia gospodarki, techniki a także problemy środowiska inteligencji technicznej.

W niedzielę zakończył obrady VII Kongres Techników Polskich — najwyższe forum przeszło 800-tysięcznej rzeszy

inżynierów i techników naszego kraju.

W końcowej części obrad Kongres przyjął uchwałę, w której czytamy m. in.: zdajemy sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności jaka spoczywa na nas. Nigdy w przeszłości polscy inżynierowie i technicy nie dysponowali tak nowoczesnym wyposażeniem produkcyjnym, jakie znajduje się obecnie w naszych rękach. Obecnie zadaniem środowiska technicznego jest zdecydowane sięgnięcie do jakościowych czynników wzrostu dla przy-

spieszenia rozwiązania podstawowych zadań, jakie sformułował program rozwoju kraju na okres zamykający dekadę lat 70-tych. VII Kongres Techników Polskich, w imieniu całego środowiska polskich inżynierów i techników stwierdza, że jest ono gotowe do spełnienia roli i zadań, jakie wyznaczają mu uchwały partii. Chcemy by NOT stała się kuźnią patriotycznych postaw, sprzyjających wzrostowi odpowiedzialności, gospodarności i rozwoju demokracji socjalistycznej. (PAP)

Przed sesjami KSR: pismo P. Jaroszewicza • wytyczne CRZZ

We wszystkich zakładach pracy odbędą się jeszcze w tym kwartale specjalne sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone sprawom organizacji i bezpieczeństwa pracy. Z propozycją zwołania takich sesji wystąpił I sekretarz KC PZPR, Edward Giersek na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ.

Główna, potwierdzona w Koдекsie Pracy, odpowiedzialność za warunki i organizację pracy załóg ponosi administracja gospodarcza. O tym obowiązku przypomina pismo prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, skierowane w tych dniach do ministrów, kierowników urzędów central-

nych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego oraz prezesów centralnych związków spółdzielczych. W piśmie premier zwraca uwagę na konieczność należytego przygotowania sesji KSR przez kierowników zakładów pracy i ich jednostek nadrzędnych, w ścisłej współpracy z instytucjami związkowymi.

Głównym partnerem administracji w ochronie pracy są związki zawodowe, a zwłaszcza rady zakładowe. W szczegółowych wytycznych opracowanych w CRZZ wskazuje się na konieczność gruntownego rozpoznania sytuacji w zakładach w dziedzinie warunków, organizacji i praworządności w stosunkach pracy. (PAP)

Osiągnięcia i zadania przemysłu rolno-spożywczego

W Urzędzie Rady Ministrów rozpoczął się 23 bm. cykl roboczych spotkań, poświęconych problemom poprawy jakości produkcji. W trakcie tych spotkań, z których każde dotyczyć będzie określonego resortu, przeanalizowana zostanie sytuacja, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach i przedsiębiorstwach, w których zagadnienia jakości wymagają największych wysiłków.

Pierwsze spotkanie dotyczyło resortu rolno-spożywczego. Podkreślono, że jakość produktów spożywczych to nie tylko estetyka czy walory smakowe, ale głównie wartości odżywcze, w sposób bezpośredni wpływające na stan zdrowia społeczeństwa. Dlatego każde nadmierne odchylenie

od normy, każde zaniedbanie w przestrzeganiu warunków sanitarnych produkcji bądź reżimu technologicznego, może być tutaj jawiskiem bardzo szkodliwym.

Od tej strony kierownictwo resortu i poszczególnych przedsiębiorstw uczyniło już wiele. Bywa, że wysokie wymagania w tej dziedzinie powodują na wet okresowe uszczuplenie do staw określonych artykułów — dopóty, dopóki zakwestionowane wyroby nie uzyskają odpowiedniego poziomu jakościowego. Kompleksowy program dalszego wyraźnego podniesienia jakości w całym przemyśle rolno-spożywczym opracowany na przełomie lat 1976/77, jest konsekwentnie wcielany w życie. (PAP)

Sukces poznańskich drogowców

Po raz trzeci najlepsi w kraju

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zdobyło po raz trzeci miano najlepszego w Polsce przedsiębiorstwa drogowego. W podsumowanym z okazji Dnia Transportowca i Drogowca ubiegłorocznym współzawodnictwie w Zjednoczeniu Robót Drogowych i Mostowych, sztandar przechodził Prezesa Rady Ministrów i CRZZ przypadł załozce z Poznania. Wykonała ona z nadwyżką wszystkie zadania planowe, uzyskując przy tym wysoką jakość robót. Pracując w jedenastu woj-

wództwach, a także poza granicami kraju (w Czechosłowacji i Libii), załoga PPRD zmodernizowała i ułożyła 250 kilometrów dróg. M. in. zbudowała odcinek miejskiej i wojewódzkiej na nitce katowickiej oraz trasę szybkiego ruchu Konin—Września, przebudowała drogę z Lublina do Potoczku, wykonała drogi w rejonie Huty „Katowice”. PPRD zanotowało też duże osiągnięcia w ruchu racjonalizatorskim i poprawie warunków socjalno-bytowych załogi. (bop)

300 lat rezydencji w Wilanowie

W Pałacu Wilanowskim odbyła się 23 bm. uroczysta akademii, upamiętniająca 300-lecie tej rezydencji: jednego z najpiękniejszych pomników narodowej historii i kultury.

Na uroczystość przybył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, który sprawował protektorat nad cyklem całorocznych imprez naukowych i kulturalnych związanych z jubileuszem. (PAP)

Pierwszy legalny wiec KPH

W sobotę w Valladolid odbył się pierwszy od 40 lat — od zakończenia wojny domowej — wiec Komunistycznej Partii Hiszpanii. Uczestniczyło w nim 10 000 osób, a przemawiał m. in. sekretarz generalny KPH, Santiago Carrillo.

Kilka incydentów spowodowały w czasie wiecu przeciwnicy podjętej przez Komitet Centralny partii decyzji o zaakceptowaniu hiszpańskiej flagi narodowej. Dotychczas KPH używała flagi Hiszpanii republikańskiej. Decyzję tę wyjaśnił w czasie wiecu Carrillo, który stwierdził, że jeśli idą się do skonsolidowania demokracji, oprócz odwagi trzeba też wykazywać rozsądek polityczny — codziennie zdobywać nowych zwolenników i odbierać broń wrogom. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Protokół komisji mieszanej

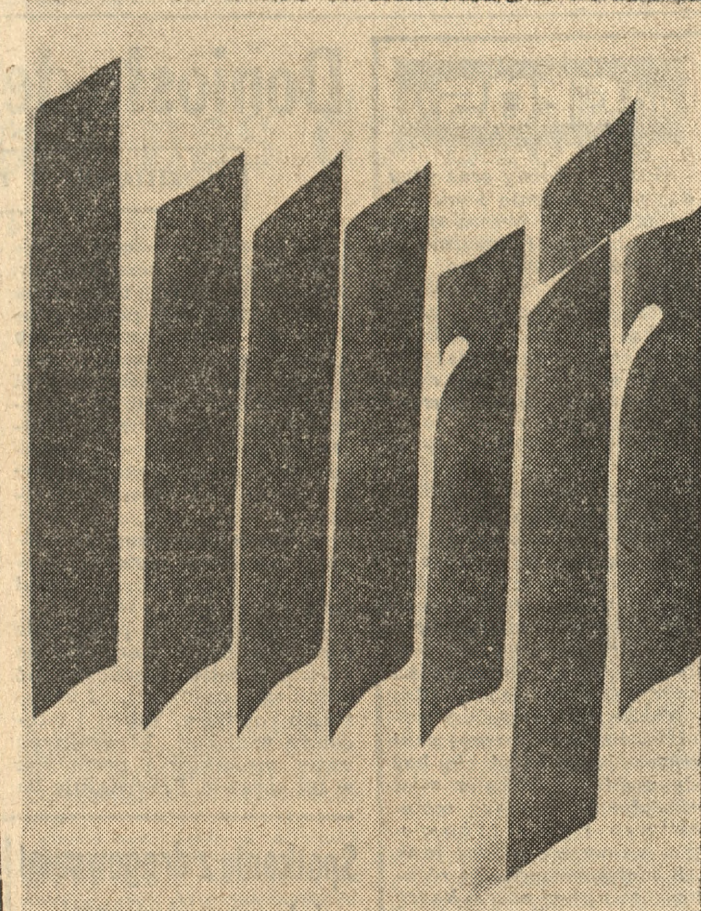
23 bm. w Warszawie podpisano protokół drugiej sesji Polsko-Rumuńskiej Komisji Mieszanej ds. Współpracy Kulturalnej. Zawarte są w nim m. in. ustalenia w sprawie przeprowadzenia kompleksowych imprez kulturalnych w Polsce i Rumunii w latach 1977—80.

360 000 ton rudy

Kolejarze i robotnicy suchego portu PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) dokonają rozładunku kolejnego transportu radzieckiej rudy żelaza. Była to od początku br. 360-tysięczna tonna surowca przeznaczona dla polskich hut.

Nowe odznaki w ZSRR

Z inicjatywy KC KPZR, Rady Najwyższej ZSRR, Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i KC Komсомоłu wprowadzono w Związku Radzieckim nowe odznaki: „Zwycięzca we współzawodnictwie so-



Z okazji zbliżającego się 1 Maja święta klasy robotniczej, Krajowa Agencja Wydawnicza opublikowała nowe plakaty. Autorami ich są znani polscy artyści graficy i fotograficy. Na zdjęciu: plakat według projektu artysty grafika Macieja Urbańca.

Fot. — CAF

Wielkopolska przed 1 Maja

Inicjatywy produkcyjne i społeczne spotkania, odświeżona szata ulic

W Wielkopolsce trwają przygotowania do zbliżającego się Święta Pracy. W miastach i gminach komitety obchodów kończą pracę nad programami obchodów, w których obok manifestacji, wieców i pochodów 1-majowych znajdują się również liczne imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne. Odświeżony wygląd przybierają ulice. W wielu miejscach ustawia się specjalnie przygotowane dekoracje.

Bardzo starannie przygotowuje się przed 1 Maja kaliska młodzież. To głównie jej zastęga, że ulice Kalisza, parki, trawniki i skwery wypięknią i nabrały świeżości. Podczas „Młodzieżowej wiosny czynów” wszystkie organizacje ZSMP w Kaliszu wykonywały

prace porządkowe. Młodzież WSK—PZL przepracowała 1600 godzin urządzając plac zabaw dla dzieci. Uporządkowano również cmentarz-mauzoleum żołnierzy radzieckich. Młodzi z „Vistuli” odnowili znaki drogowe, ich koledzy ze spółdzielczości i handlu odmalowali słupy sieci elektrycznej przy ul. 3 Maja, natomiast młodzież z Zakładu Energetycznego zdemontowała trzy stare stacje transformatorowe.

Kaliskie załogi budowlanych dla uczczenia Święta Pracy kończą roboty w ponad dwudziestu obiektach, które zostaną oddane przed terminem. Będzie to m. in. przedszkole przy FWR „Runotek”,

Dokończenie na str. 2

Współpraca polsko-austriacka

23 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Austrii — Willibald Pahr.

Program kilkudniowego pobytu przewiduje spotkania i rozmowy austriackiego ministra z czołowymi przedstawicielami polskiego życia państwowego na temat dalszego rozwoju stosunków między obu krajami, a także aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Min. Pahr powitał na warszawskim lotnisku Okęcie minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek. (PAP)

Prezydent A. Neto przybywa do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego, wystosowane w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL przybywa w poniedziałek 25 bm. do Polski z oficjalną wizytą przyjaciela prezydenta Ludowej Republiki Angoli i przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Agostinho Neto.

PAP

Artykuł „Umocniona pozycja Angoli” — zamieszczamy na str. 3

W pobliżu Kapangi

Prezydent Zairu udał się do prowincji Szaba, aby zapoznać się na miejscu z sytuacją i przeprowadzić rozmowy z dowódcami wojskowymi na temat przebiegu ofensywy podjętej przeciwko powstańcom. Jak wiadomo, wojska prezydenta Mobutu i oddziały marokańskie toczą walki z powstańcami w pobliżu Kapangi i Muczaczy.

Genewskie spotkanie

W Waszyngtonie podano, że prezydent USA Jimmy Carter zamierza spotkać się z szefem państwa syryjskiego, H. Asadem 9

100 osób opuści Etiopię

Agencja Reutersa, powołując się na doniesienia rozgłośni radiowej z Addis Abebie, podaje, że władze etiopskie zamknęły pięć amerykańskich placówek w tym kraju m. in. misję wojskową USA i nakazały ich personelowi, w liczbie około 100 osób, opuszczenie Etiopii w ciągu 4 dni.

Indie wolne od ospy

Światowa służba zdrowia odnotowała jeden z największych sukcesów w swych dziejach; Międzynarodowa Komisja Ekspertów ogłosiła w sobotę w Delhi, że Indie są krajem wolnym od ospy.

od GŁOSU

Kariera. Różny sens przy dajemy potocznie temu pojęciu. Kariera miewa smak rzeczywistego i zasłużonego sukcesu zawodowego. Ale bywa też negatywnym określeniem postawy człowieka, który wszelkimi środkami, często odrzucającymi w środowisku, dąży do awansu i wątpliwej wartości sukcesu.

Czy zauważyliście, że w toku Kongresu Techników Polskich nadano właśnie nowy sens potocznej powiedzeniu o karierze? W referacie programowym trafiło mi szczególnie do przekonania jedno stwierdzenie. Do doświadczenia i spożytkowania najcenniejszych wartości człowieka, umiejętności przetwarzania jego wiedzy fachowej na trwałe wartości — trzeba stworzyć taki system oceny ludzi, aby każdy wybitny inżynier miał sposobność awansu, materialnego i prestiżowego, nawet nie pełniąc funkcji kierowniczych. Zwróćmy więc uwagę naszej kadry technicznej na celowość rozbicia kariery w swoim zawodzie — przez specjalizację, własny twórczy dorobek.

Jest to sedno sprawy i przyszłego powodzenia w prawidłowym korzystaniu z osiągnięć cywilizacji, z reszty inżynierskiej, z ich ambicji, umiejętności. Mają oni ogromne pole do popisu, do rozbicia właściwie niemożliwej kariery. Jeśli w minionych sześciu latach wartość technicznego uzbrojenia w polskim przemyśle wzrosła o połowę i połowa naszych maszyn ma mniej niż sześć lat, jeśli ta liczba twórców technicznych nie daje proporcjonalnie wiele własnych rozwiązań (choćby wniosków racjonalizatorskich) — znaczy to, że już są środki dla lepszego tworzenia a jednocześnie duże możliwości wśród wyspecjalizowanej kadry inżynierskiej. Znacząco, że można zadania gospodarcze dla społeczeństwa rozwiązywać szybciej i pomyślniej.

ZS

Doniosła debata o znaczeniu ogólnonarodowym

Rozmowa z ministrem T. Rudolfem o przebiegu konsultacji na wsi

Zakończyły się ogólnowieskie zebrania konsultacyjne, na których rolnicy dyskutowali nad założeniami proponowanego dla nich powszechnego systemu emerytalnego. O ocenę wyników konsultacji i roli tego rodzaju dialogu ze społeczeństwem emerytalnym, Minister Pracy, płac i spraw socjalnych — Tadeusz Rudolf.

— Czym kierowano się podając założenia systemu emerytalnego powszechnego konsultacji z ludnością rolniczą?

— Poddając te propozycje pod konsultację kierownictwo partii i państwa oczekiwało od opinii społecznej wsi, od wszystkich rolników, kobiet i młodzieży wiejskiej konkretnych uwag, wniosków i propozycji w tej sprawie. Przywiązując do

wiem ogromną wagę do konsultacji jako powszechnego dialogu ze społeczeństwem. Konsultacje są wyrazem ścisłej więzi i wzajemnego zaufania między partią i społeczeństwem. Konsultacje stały się nieodłączną cechą naszej demokracji socjalistycznej. Społeczeństwo m. in. w ten właśnie sposób uczestniczy w sprawowaniu władzy i decydowaniu o najważniejszych dla kraju sprawach.

W przypadku emerytur dla rolników chodziło o decyzje uwzględniające najwybitniejsze interesy ludności rolniczej, o kolejny akt sprawiedliwości społecznej wypływający z humanistycznych zasad ustroju socjalistycznego i treści sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Konsultacje wykazały, że w rzeczowej dyskusji, nacecho-

wanej poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności, można spokojnie rozważyć każdy, nawet najtrudniejszy problem, aby znaleźć właściwe rozwiązanie.

Była to doniosła debata o ogólnonarodowym znaczeniu. Sprawa wprowadzenia emerytur dla rolników, stworzenia bodźców i warunków sprzyjających wydajniejszej pracy w rolnictwie zainteresowane jest całe społeczeństwo.

— Jakie są rezultaty konsultacji?

— Wyniki konsultacji są jeszcze jednym dowodem obywatelskiej dojrzałości mieszkańców wsi, ich dążenia do sprawiedliwego i obiektywnego rozwiązania tego wielkiego problemu o znaczeniu nie tylko socjalnym, ale i gospodarczym,

zgodnie z interesami ludności rolniczej, całego społeczeństwa i kraju.

Takiemu rozwiązaniu sprzyjać będą zgłoszone przez rolników na ogólnowieskich zebraniach konsultacyjnych uwagi, wnioski, propozycje i postulaty. Wiele z nich jest niemal identycznych, inne wykluczają się nawzajem, a są i takie, które wymagałyby opracowania oddzielnego systemu emerytur dla poszczególnych rolników, czy grupy gospodarstw, co nie byłoby społecznie sprawiedliwe ani też możliwe do realizacji. Jednakże każda uwaga czy propozycja jest wnikliwie rozważana. Opierając się na wynikach konsultacji opracowany zostanie projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin. (PAP)

POZNAJMY



JAN JANIK

mistrz działo obróbki w zakładzie Wielkopolskich Fabryk Mebli w Szamotułach (Poznańskie).

Kierowany przez niego zespół produkuje nie tylko w zakładzie, ale i w przedsiębiorstwie pod względem wydajności pracy i jakości produkcji. Co roku (a w WFM zatrudniony jest 32 lata) ma duże osiągnięcia we współzawodnictwie pracy, będąc jednocześnie aktywnym racjonalizatorem. Uchodzi za wzorowego koleżę, służąc radą i pomocą wszystkim, zwłaszcza zaś młodym pracownikom. Jest także zaangażowanym działaczem społecznym i partyjnym; posiada m. in. Brązowy Krzyż Zasługi i odznakę „Przodownik Pracy Socjalistycznej”. (bop)

Fot. — M. Różański



MARIA GAJOWCZYK

pielęgniarka Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu przy ulicy Szamarzewskiej 62.

25 lat pracuje blisko chorujących, najpierw jako asystentka, potem, po ukończeniu Medycznego Studium Zawodowego, jako pielęgniarka dyplomowana. Pacjenci lubią ją i cenią za ofiarność i cierpliwość; zwierzczyli — za umiejętność godzenie obowiązków do mówych z pracą zawodową i społeczną. (len)

Fot. — H. Kamza

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temperaturą minimalną od 1 do 3 stopni, maksymalną od 10 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne (6-9 m/sec.) z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu — 5 stopni, w Kaliszu — 9 stopni, w Lesznie — 10 stopni, w Pile — 6 stopni; ciśnienie 741,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Spotkanie z drogowcami i transportowcami

Z okazji „Dnia Drogowcy i Transportowcy” w Pile odbyło się spotkanie i sekretarza KW PZPR Alfreda Kowalskiego i wojewody pilskiego Andrzeja Śliwińskiego z przedstawicielami załóg rejonów dróg publicznych i oddziału transportowego. Omówiono na nim podstawowe zadania pilskich drogowców i transportowców oraz ustalono główne kierunki pracy na 1977 rok.

Pilscy drogowcy w ubiegłym roku wykonali prace wartości 498 mln złotych. Nastąpiła dalsza poprawa stanu dróg w województwie. Oddano do użytku wiele nowych obiektów inżynierskich, które wyraźnie poprawiły komunikację w Pilskim. W uznaniu pracy drogowców i transportowców — 26 osób udekorowano honorowymi odznakami „Zasłużony dla rozwoju województwa pilskiego”. (ryk)

Wielkopolska przed 1 Maja

Dokończenie ze str. 1

przychodnia lekarska WSS ul. Dzierżyńskiego w Kaliszu, budynek mieszkalny w gminie Jaraczewo dla SKR, Gminny Dom Kultury w Rososzycy, budynek socjalno-administracyjny w Doruchowie oraz wiele obiektów rolniczo-hodowlanych. (par)

W województwie pilskim do działania przystąpiły zakłady pracy. Dla uczczenia 1-majowego święta podjęto liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne.

W Chodzieży w spotkaniach ze społeczeństwem wezmą udział weterani ruchu robotniczego, m. in. Franciszek Wiśniewski, Marian Paliński i Franciszek Nowak. W wielu środowiskach trwają czynne społeczne, w czasie których mieszkańcy ulepszą miasta i parki, odnawiają parkany i elewacje domów.

W innym robotniczym mieście województwa pilskiego — Wronkach na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR odbędzie się spotkanie z działaczami ruchu robotniczego i ludźmi dobrej roboty. Wezmą w nim

udział m. in. Leon Szewczyk, Władysław Drużbik, Wincenty Zenker i Władysław Jabłoński. Nazwisko tego ostatniego zostanie wpisane do „Księgi Ludzi Czynu” województwa pilskiego. (ryk)

Do prac społecznych mających na celu uporządkowanie wsi i miast włączają się również mieszkańcy województwa poznańskiego. W dzielnicy Nowe Miasto w Poznaniu trwają prace związane z odnawianiem stałych elementów propagandy wizualnej, zaś załogi zakładów produkcyjnych przystąpiły do porządkowania i udekorowania najbliższych terenów. Do Święta Pracy przygotowuje się także handel i gastronomia. W mieście zorganizowana będzie sieć punktów sprzedaży, które zostaną

wkomponowane w ogólny światyściwy wystrój miasta. W centralnym jego punkcie — na placu Mickiewicza zlokalizowany zostanie kiermasz artykułów kulturalnych. Przygotowania trwają także w Muzeum Narodowym, gdzie 29 kwietnia otwarta zostanie wystawa portretów wybitnych przodowników pracy socjalistycznej. (zr)

Najlepsi leśnicy z Pilskiego i Poznańskiego

W Czarnkowie z udziałem władz partyjno-administracyjnych województwa pilskiego i poznańskiego podsumowano wyniki współzawodnictwa pracy za 1976 rok w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Poznaniu.

W czołówce znalazły się jednostki Pilskiego i Poznańskiego. Propozycje przechodni wywalczyła załoga Nadleśnictwa Sarbia (woj. pilskie) wyprzedzając Nadleśnictwo z Wolsztyna (woj. poznańskie) i Nadleśnictwo Potrzebowice (woj. pilskie).

W dziesiątce znalazły się również nadleśnictwa Oborniki, Trzcianka i Babki.

Wyróżniono także najlepsze zespoły składnic lasów państwowych. Propozycje przechodni za zwycięstwo uzyskał ZSLP z Ostrowa Wlkp. wy-

przedzając Zagań (woj. zielonogórskie) i Gorzów Wlkp.

Grupę najbardziej zasłużonych pracowników udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi, odznakami wojewódzkimi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polską otrzymali: Edward Bielawny, zastępca nadleśniczego z Nadleśnictwa Krotoszyń i Karol Eder, st. inspektor BUL i GL z Poznania. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Zygmunt Górski a srebrne Krzyże Zasługi Leokadia Sworowska i Franciszek Śliwiński.

Nadleśnictwo Sarbia wyróżnione zostało poza tym zbiorową odznaką „Zasłużony dla województwa pilskiego”, 10 pracowników uzyskało zaszczytne odznaczenia Brygady Pracy Socjalistycznej. (ryk)

W województwach:

leszczyńskim i pilskim

Konkretne postulaty rolników

Na 579 zebraniach dyskusyjnych mieszkańcy wsi leszczyńskich o rentach i emeryturach dla rolników. Wyszuli w sumie kilka tysięcy propozycji, postulatów, pytań. Materiały z dyskusji na zebraniach ogólnowieskich trafiły do komitetów gminnych PZPR, skąd po opracowaniu zostały przesłane do KW PZPR w Lesznie. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego partii w najbliższych dniach przedyskutuje wnioski i postulaty leszczyńskich rolników. (tt)

W województwie pilskim dokonano oceny postulatów i wniosków zgłaszanych w czasie spotkań z rolnikami, na których w prawie wszystkich wsiach omówiono założenia powszechnego systemu emerytalnego dla rolników.

Zgłoszone postulaty m. in. dotyczą spraw wysokości wymaganej sprzedaży dla państwa i jej wpływ na wysokość emerytury, ukierunkowania produkcji poszczególnych gospodarstw w związku z różną dochodowością uzyskiwaną z ich, problemy nabywania i rozwijania gospodarstw. (ryk)

„Darem Pomorza” dookoła Europy

23 bm. z portu gdyńskiego wyruszył w kolejną podróż szkoleniową statek gdyńskiej WSM „Darem Pomorza”. Trasa 3-miesięcznego rejsu wiedzie niemal dookoła Europy.

W rejsie uczestniczy 118 studentów Wydziału Nawigacji Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, a wśród nich kilkunastu studentów zagranicznych. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I

8, 13, 18, 19, 44 (20)

LOSOWANIE II

11, 15, 16, 47, 48 (12)

Końcówka band. 47482

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I

4, 7, 14, 35, 37, 48 (29)

LOSOWANIE II

6, 9, 11, 39, 45, 46

Końcówka band. 5403

Telefony donoszą

● Na trasie Wąsosz — Chociborowice w woj. leszczyńskim zginął w sobotę 20-letni motorowerzysta, który zajeżdżając drogę ciężarówce został przez nią potrącony.

● Tragizm wypadku zanotowano w Łaskowie w woj. kaliskim. Autobus marki „Jelcz”, należący do Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej, w którym nie było tym razem pasażerów, wjechał do

rowu. Kierowca poniósł śmierć. Jak wynika z opinii lekarzy, przyczyną wypadku był prawdopodobnie zawał serca.

● W Hucie w pobliżu Czarnkowa odniósł w sobotę ciężkie obrażenia motocyklista, który wymusiwszy pierwszeństwo przejazdu zderzył się z samochodem ciężarowym marki „Star”.

● W Niedźwiadach w woj. kaliskim spłonął w jednym z indywidualnych gospodarstw dach na magazynie zbożowym. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna. Straty szacuje się na około 50 000 zł. (b)

KRONIKA DNIA

PROJEKT OSIEDLA „HELENKI” W ŚREMIE

Rzadko kiedy dla miast tej wielkości, co Śrem (woj. poznańskie) rozpisywany jest konkurs wśród architektów na projekt nowego osiedla mieszkaniowego. Jednak z racji dynamicznego rozwoju miasta, który dyktuje szczególne wymogi budownictwu mieszkaniowemu, Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich w Poznaniu ogłosił konkurs na projekt nowego osiedla Śremu — „Helenki”. W minioną sobotę ogłoszono jego wyniki. Nagrodzona została praca autorstwa architektów — Stefana Wojciechowskiego i Grzegorza Ziemiańskiego oraz współautorstwa arch. Eryka Sienińskiego, mgr Katarzyny Kruszyńskiej, Andrzeja Orwata i Krzysztofa Kupczyka. Pracę tę oglądać można do 5 maja w lokalu SARP na Starym w Poznaniu, codziennie w godz. od 10 do 18. (bop)

NIEDZIELA CZYNÓW W KONIŃSKIM

Ostatnia niedziela kwietnia upłynęła w województwie konińskim pod znakiem wielu inicjatyw społecznych podejmowanych przez młodzież w Młodzieżowej Wiźnie Czynów oraz dla uczczenia festiwalu młodzieżowego na Kubie.

W słupekim „Mostostali” zorganizowano już po raz drugi niedzielę dyrektorską, a udział w niej wzięło 440 pracowników. Wykonali oni konstrukcje stalowe dla patronackiej budowy fabryki domów w Trzcińcu. Zakładowa organizacja ZSMP rekomendowała wczoraj 8 swoich działaczy na kandydatów do PZPR oraz przyjęła w szeregi ZSMP 20 nowych członków.

Na pracy upłynęło także wczoraj przedpołudnie pracownikom zakładów „Polmo” w Dąbju oraz kobiecej załozce konińskiego „Polanexu”. Do niedzielnych czynów przystąpiły również organizacje gminne ZSMP z Kłodawy, Stupcy, Turku, Strzałkowa i Witkowa. Na terenach wiejskich młodzież pracowała głównie przy budowie i naprawie dróg lokalnych oraz przy porządkowaniu swych miejscowości. (kd)

KONFERENCJA NAUKOWA W KALISZU

Problemom kształtowania osobowości w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym poświęcona była dwudniowa konferencja naukowa, która odbyła się 22 i 23 bm. w gmachu Centrum Doskonalenia Nauki w Kaliszu. W obradach uczestniczyło ponad 200 naukowców, teoretyków i praktyków frontu ideologicznego.

Uczestniczący w konferencji naukowcy spotkali się również z Sekretariatem KW PZPR w Kaliszu i władzami województwa. (par)

SZTANDAR DLA WOJEWÓDZKIEJ ORGANIZACJI ZSMP

Sobotnie plenium ZW ZSMP w Poznaniu, w którym uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Waligorskim, ZG ZSMP, Wojewódzkiego Komitetu FJN, delegacją komсомольców z Charkowa oraz wieloletni działacze ruchu młodzieżowego — miało szczególny charakter. Sekretarz KW PZPR wręczył przewodniczącemu ZW ZSMP — Tadeuszowi Kuraszowi sztandar dla wojewódzkiej organizacji ZSMP. (ask)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,
Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916.

Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 35029.

U-4

Wizyta Agostinho Neto w Polsce

Umocniona pozycja Angoli

Dzisiaj przybywa do Polski prezydent Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto.

Kiedy półtora roku temu, 11 listopada 1975 r. po pięciu stuleciach kolonialnego panowania Portugalii i 14-letniej wojnie wyzwoleńczej o niepodległość — Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA) proklamował niepodległość, w kraju toczyła się wojna z interwencyjnymi wojskami RPA na połączonym z oddziałami zairskimi na północy, wspierającymi rozłamowe organizacje Unita i FNLA. Wojna i masowy wyjazd 300 tysięcy Portugalczyków — sparaliżowały życie gospodarcze kraju. Po odparciu interwencji i rozgromieniu FNLA i Unita, Ludowa Republika Angoli weszła w trudny etap — kształtowania własnej państwowości, odbudowy kraju oraz rewolucyjnych przemian we wszystkich dziedzinach.

Specjalny wysłannik PAP, Mirosław Ikonowicz pisze z Luandy:

Jeszcze trzy miesiące temu niedobitki band FNLA i Unita zatrzymywały w niektórych rejonach Angoli transporty z żywnością dla stolicy, zwłaszcza w rejonach Huambo i Bie w środkowej i południowej Angoli oraz w prowincji Cunene w pobliżu granicy z Namibią okupowaną przez RPA, gdzie bandy te mają bazy wypadowe. Obecnie sytuacja poprawiła się. Ludowe Siły Zbrojne Wyzwolenia Angoli (FAPLA) kontrolują główne drogi.

W towarzystwie działacza UNTA — Krajowego Związku Zawodowego Angoli — zreszającego 300 000 z 700 000 Angolczyków zatrudnionych w produkcji, odwiedził w czwartek 21 bm. największą w Luandzie fabrykę włókienniczą „Texang”. Zatrudnia ona tak samo, jak przed drugą wojną o niepodległość 1100 robotników. W okresie kolonialnym pracowało tam około 60 specjalistów portugalskich, pozostało z nich 3. Mimo to fabryka produkuje. W maju 1976 r. — bezpośrednio po wojnie — produkcja spadła do 30 procent,

obecnie zakłady osiągnęły 83 procent produkcji z roku 1973.

Właśnie zakończył się w zakładach przemysłowych trzymiesięczny okres „eksperymentalnego socjalistycznego współzawodnictwa pracy”. W pierwszym miesiącu współzawodnictwa załoga „Texang” zwiększyła produkcję o 10 procent.

Niemal 90 procent zakładów przemysłowych w stolicy wznowiło produkcję. Jej poziom jest różny — od 25 do 85 procent dawnego. Prezydent Angoli Agostinho Neto oświadczył w przemówieniu wygłoszonym 20 bm., że głównym zadaniem najbliższego roku będzie osiągnięcie poziomu produkcji z roku 1973, tj. ostatniego roku przed dezorganizacją gospodarki w wyniku wojny i masowych wyjazdów Portugalczyków, którzy przed uzyskaniem niepodległości zajmowali praktycznie wszystkie stanowiska kierownicze.

Ostatnio przybyli do Angoli specjaliści portugalscy pracujący niegdyś w kopalni diamentów w Luandzie, w której obecnie rząd angolski ma ponad 50 procent udziału. Pełną parą pracują szczyby naftowe w Kabinzie. Środki dewizowe z eksploatacji złóż w znacznej mierze umożliwiają pokrycie kosztów importu żywności.

W Luandzie i w innych miastach kończy się budowa domów mieszkalnych przerwana po wyjeździe Portugalczyków.

Widomym przejawem konsolidacji młodej republiki ludowej jest umacnianie się jej pozycji i prestiżu w grupie tzw. państw frontowych. W Luandzie zakończył się przed kilku dniami kolejny szczyt szefów państw frontowych Angoli, Botswany, Mozambiku, Tanzanii i Zambii, w którym uczestniczyli również przywódcy trzech głównych organizacji wyzwoleńczych Zimbabw.

Jednym z najważniejszych rezultatów szczytu państw frontowych jest przyjęcie tezy o niepodzielności walki wyzwoleńczej, której praktycznym następstwem będzie nawiązanie kontaktu operacyjnego między dowództwami partyzanckimi Zimbabw i Namibii.



Agostinho Neto

Fot. Archiwum

Przewodniczący Afrykańskiego Kongresu Narodowego Afryki Południowej (ANC) Oliver Tambo powiedział na konferencji prasowej w Luandzie (21 bm.): „Wielka rola Angoli polega na tym, że od czasu uzyskania przez nią niepodległości i ustanowienia władzy ludowej dekolonizacja na naszym kontynencie nie może oznaczać zastąpienia jednego systemu innym systemem ucisku, nawet gdyby formalnie reprezentowała go czarna burżuazja”. Tambo stwierdził, że szef rasistowskiego rządu rodezyjskiego, Smith i premier RPA, Vorster, starają się stworzyć czarną burżuazję i wyznaczają jej rolę bufora między rasistowską władzą a masami ludowymi, licząc na neokolonialne rozwiązania przy poparciu Amerykanów. Oznacza to — powiedział Tambo, że „nie zrozumieli oni lekcji Wietnamu i Angoli, którego nie nauczyli się z doświadczeń Salazara i Caetano”. Umocnienie się państwowości oraz rozwój gospodarczy Angoli przyczyniają się do umocnienia jej pozycji w stosunkach z państwami afrykańskimi. Wyrazem tego są rozmowy odbyte przez przywódców państw afrykańskich z prezydentem Neto.

Po zakończeniu szczytu państw frontowych prezydent Zambii, Kaunda, przeprowadził całonocne rozmowy z prezydentem Angoli. 20 kwietnia po powrocie z krótkiej wizyty w Brazzaville, prezydent Neto powiedział, że stosunki z Komitetem Wojskowym Kongijskiej Partii Pracy, który przejął funkcje kierownicze po śmierci prezydenta Ngonabi ulegają dalszemu zacieśnianiu.

W. Ł.

Uczniowskie obiady

Zaproście nas do stołu

Poznańskie Osiedle Kraju Rad jest nowe. Nie ma tu jeszcze dość sklepów spożywczych, nie ma żadnego baru. Przygotowanie obiadu dla chodzącego do szkoły dziecka jest w tych warunkach kłopotliwe, szczególnie gdy obydwoje rodzice pracują i żywią się w zakładowych stołówkach. Łatwo sobie wyobrazić ich rozgoryczenie, gdy okazało się, że obiady w znajdujące się na tym osiedlu Szkole Podstawowej nr 37 nie starczy dla wszystkich dzieci, ponieważ są trudności z pozyskaniem personelu kuchennego. Rozwieszono anonsy na drzewach, słupach, na sąsiednich osiedlach. Ten niezawodny, jak przypuszczają inspektor Józef Jaroszyk z Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego — sposób, zawiódł. Dyrekcja szkoły załatwiała się przepisem, który dokładnie określa, ile obiadów powinna przygotować kucharka z jedną bądź z dwiema pomocami kuchennymi. (Na własem mównię, gdyby zapewnić obiady wszystkim dzieciom, normę przekroczone by tylko nieznacznie). Trzeba było interwencji zastępcy dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego — Józefa Pielachowskiego, aby rozwiązać ten problem.

Szkolne stołówki nie z gumy wiadomo, że mają ograniczone możliwości wydawania posiłków. W szkołach, które prowadzą półinterne obiady gwarantuje się tym, którzy z niego korzystają; dla pozostałych niejednokrotnie nie starcza. A przecież zgodnie z pismem Ministerstwa Oświaty i Wychowania z dnia 12 sierpnia 1975 r. o dalszej poprawie organizacji żywienia w szkołach, nie dzieli się dzieci na korzystające i niekorzystające z internatu. Podobnie w programie działania Ministra Oświaty i Wychowania w zakresie dalszej poprawy warunków zdrowotnych szkół na lata 1976-1980. Racjonalne żywienie dzieci i młodzieży jest konieczne dla prawidłowego rozwoju fizycznego i umysłowego uczniów. Z tym zgodzają się wszyscy zainteresowani.

Największe zapotrzebowanie na obiady zgłaszają uczniowie nowych osiedli mieszkaniowych, lecz tam najtrudniej je im zapewnić. Małe kuchnie, często oddawane do użytku później niż budynek szkolny, brak sklepów spożywczych, warzywniczych utrudniają pracę. Intendenci zmuszeni są dowozić produkty ze śródmieścia bądź z sąsiednich osiedli. Jedynymi środkami lokomocji są tramwaj i autobus. Toteż trudno się dziwić, że szukają zajęcia gdzie indziej, podobnie jak kucharki, które w kuchni przystosowanej na 150 obiadów muszą przygotować ich i wydać 300. Wypożyczenie szkolnych kuchni ubogiej jest w roboty, maszynki do krojenia wędlin i sera, chleba, w obieraczki do ziemniaków, brakuje lodówek. Szkolny personel nie radzi sobie z odhodami do gastronomii, do stołówek zakła-

dowych, dysponujących nowszym zmechanizowanym sprzętem. W niektórych szkołach dodatkowo angażuje się personel z funduszy komitetów rodzicielskich.

Najwięcej chętnych na obiady zgłasza się na nowych osiedlach to rzecz nie tylko łatwa do przewidzenia, lecz i sprawdzona, tymczasem w osiedlowych szkołach projektuje się minikuchnie, które z reguły ruszają w połowie roku szkolnego. Dochodzi do paradoksalnych sytuacji, „Sanepid” podpisuje odbiór kuchni w momencie przekazywania budynku użytkownikowi, a kwestionuje jej sprawność, gdy uruchamia się stołówka. Jeżeli w szkole lub w jej pobliżu otwiera się przedszkole, to obiad dla przedszkolaków gotuje się również w szkolnych kuchniach.

Prawo korzystania ze szkolnych obiadów mają również nauczyciele i ich rodziny. Wszystko to nie ułatwia pracy szkolnych stołówek. A mimo to spośród 75 poznańskich szkół podstawowych 64 wydają obiady z własnych kuchni, w tym 3 prowadzą stołówki międzyuczelniane. W trudnej sytuacji są trzy szkoły, które nie mają nawet pomieszczeń na adaptację stołówek. Natomiast dwie szkoły na Jeżyku mogą być wydawać obiady, gdyż były chętni. W sumie z żywienia korzysta 7000 uczniów szkół podstawowych, co stanowi więcej niż 15 procent ogółu uczących się. Liczba ta nie satysfakcjonuje. W liceach ogólnokształcących z obiadów korzysta zaledwie 5,2 procent uczniów. Zainteresowanie tym podstawowym posiłkiem jest tu zdecydowanie mniejsze. Wzorcową stołówkę pięknie wyposażoną w salę jadalną i zaplecze kuchenne (z pełnym wyposażeniem) zorganizowała dyrekcja VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza przy wydatnej pomocy komitetu rodzicielskiego i opiekuńczego. Wydała 160 obiadów (starca dla wszystkich). Własną stołówkę ma V Liceum Ogólnokształcące. II Liceum korzysta z potraw sąsiedniego baru mlecznego „Miniaturka”. Z usług gastronomii korzystają licea zawodowe i szkoły zawodowe, bowiem na ozi nie mają możliwości gotowania u siebie.

Zaledwie dwie szkoły podstawowe w Poznaniu zawarły umowy z barami. Sprawa korzystania ze stołówek z usług gastronomii jest nienową. Po raz pierwszy z taką propozycją ówczesne zakłady gastronomiczne wystąpiły w 1973 r. Szkoły przyjęły tę ofertę z rezerwą i wycofały się z niej, twierdząc, że posiłki są nie smaczne, często nie najlepszej jakości, za drogie, że kłopotów przysparza organizowanie ich dowozu. Lista argumentów przeciw jest długa. Niechęć do gastronomii zrodziła wcale nie złe pomysły korzystania przez uczniów ze stołówek zakładowych. I tak LO nr VII korzysta ze stołówek Akademii Mody (wcześniej „Modeny”), a uczniowie LO nr XII jedzą w stołówce Instytutu Kształ-

cenia Nauczycieli i Badań Oświatowych.

Na razie interesująca akcja nie przyniosła większych wyników. Tym bardziej partnera, którym jest Zakład Barów, Stołówek i Garmateryi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu nie należy lekceważyć, bowiem przy obopólnym zainteresowaniu obiady z barów mogą ustrzec przed sytuacją podobną do tej, która powstała w Szkole Podstawowej nr 37. Na prośbę Kuratorium Oświaty i Wychowania w październiku 1976 r. gastronomia opracowała jadłospis posiłków dla uczniów w cenie od 10 do 15 zł (bez marż). Każdy oferowany posiłek zawiera od 600 do 900 kalorii. Posiłki można spożywać w 15 barach w różnych dzielnicach miasta.

Oferta Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Zakładu Barów Stołówek i Garmateryi mimo przedstawionych jadołospisów i ceny nieznacznie wyższej od szkolnej (obiad szkolny przeciętnie kosztuje 12 zł) złożona po raz pierwszy w listopadzie ubiegłego roku i lu tym bieżącego roku została przez szkoły niezauważona. Na pewno ze szkół dla uczniów.

Mimo trudności lokalowych i kadrowych Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego stara się zapewnić możliwość spożycia obiadu dzieciom i młodzieży rodziców pracujących oraz wychowującym się w trudnych warunkach domowych. W planach tych przewiduje się również korzystanie z placówek gastronomicznych.

Małe szkolne kuchnie nawet przy maksymalnym ich wykorzystaniu nie przygotują obiadów dla wszystkich uczniów. Ekonomiczniej byłoby stworzyć centralne kuchnie obsługujące kilka szkół. Wypożyczenie w no woczesny sprzęt jednej placówki byłoby bardziej opłacalne niż szeregu małych. Może należałoby się zastanowić, czy funkcję takiej kuchni nie powinien przejąć jeden z dzielnicowych barów; byłby on w gestii oświaty albo gastronomii. Łatwiej byłoby wtedy przygotowywać posiłki takie, jakie powinny spożywać dzieci i młodzież. Osiedlowe bary w godzinach przedpołudniowych i tak świecą pustkami. Z powodzeniem mogłoby z nich korzystać w wyznaczonych porach uczniowie. Nasi sąsiedzi w NRD od dawna tak robią. A więc wystarczy skorzystać z pomysłu. Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego gotów jest pomyśleć „kupić”, ale do tej transakcji potrzebni są współpartnerzy.

A czy rzeczywiście żywieniem dzieci musi zajmować się szkoła a nie gastronomia? Bo jeżeli szkoła, to dotychczasowy system żywienia powinna zreorganizować, łącząc ze zmianami w projektowaniu budynków na korzyść większych pomieszczeń kuchennych i sal jadalnych.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Na warsztacie twórców

O swej twórczości, o najbliższych zamierzeniach i planach powiedział dziennikarzom PAP:

Igor Sikirycki: — na podstawie porozumienia ZLP i Związku Pisarzy ZSRR, dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, opracowana zostanie wspólna antologia „Lenin — Rewolucja w twórczości polskich i radzieckich pisarzy”. Pracuję właśnie wspólnie ze Zbigniewem Żaluskim nad polską wersją tej edycji. Przygotowuję też antologię współczes-

nej poezji gruzińskiej, dla Wydawnictwa Łódzkiego.

Maria Fołtyn: — pochłonięta jestem pracą nad kilkoma premierami. W maju Teatr Muzyczny w Poznaniu wystawi w mojej reżyserii kubańską operetkę „Cecylia Valdes”; w czerwcu w Teatrze Wielkim w Warszawie w programie jednego wieczoru — „Pajace” Leoncavalla i „Rycerskość wieniacza” Mascagniego; 22 lipca — w Operze Bałtyckiej (na scenie Opery Leśnej) „Lord Jim” Romualda Twardowskiego.

go; a w listopadzie — „Halka” w Ankarze.

Jan Rybkowski: — zebrałem dokumentację do filmu „Granica” do której — w oparciu o powieść Zofii Nałkowskiej — scenariusz napisał Józef Hen. Realizację rozpocznie wkrótce. W listopadzie chciałbym przystąpić do realizacji serialu telewizyjnego „Rodzina Połanieckich” na podstawie powieści H. Sienkiewicza, a według scenariusza Bożeny Hlebowicz i Andrzeja Mularczyka.

PAP

Więcej pieniędzy i kłopotów

W kolejce po meble

Pulpity z kolorowymi światłami, skomplikowane maszyn obróbcze, cicho przesuwająca się fabryczna taśma. W takiej scenerii, typowej dla najbardziej nowoczesnego przemysłu, powstają meble w białostockiej fabryce, uruchomionej przy końcu ubiegłego roku. Nowa technika wykorzystana tu została do produkcji stosunkowo prostej — zakład dostarcza zestawy regałów w 4 wariantach — ale pozwoliła znacznie ją przyspieszyć. Białostocka fabryka daje dziennie 160 zestawów mebli, zaplanując nimi 20 wagonów kolejowych (jeśli te wagony otrzymuje...). Niepełna tysięczna załoga ma dać w tym roku produkcję wartości miliarda złotych. Oczywiście, wydajność liczona w złotych jest miernikiem dosyć zawodnym; warto jednak wiedzieć, że w starszych zakładach bywa ona z reguły 2 i 3 razy niższa.

Białostocka fabryka jest jednym z 3 dużych zakładów meblarskich, uruchomionych przy końcu ubiegłego roku. Wszystkie 3 fabryki dostarczają ten sam typ mebli — zestawy regałów w różnych wariantach, wszystkie reprezentują najwyższy poziom techniki w tej dziedzinie i wszystkie powstały we współpracy z francuską firmą Chambon Paris.

ZWIĘKSZAJĄ SIĘ WYMAGANIA

Bieda w tym, że klient tej meblowej prosperity nie odczuwa. Więcej jest nowych mieszkań do umeblovania — w tym roku przybędzie ich blisko 300 000, gdy tymczasem w roku 1970 klucze otrzymało niespełna 200 000 rodzin. Większe są także nasze wymagania. Moda na ładne mieszkania, pociągająca dziś na całym świecie, obejmuje także i meble. Dlatego coraz częściej stare sprzęty, jeszcze niedawno całkiem nam wystarczające, wymieniamy na ostatnie słowo meblarskiej mody. Nie tylko przemysł, ale i klient także ma coraz więcej pieniędzy.

Efekt jest taki, że przemysł meblarski ciągle nie nadąża za apetytami. Niedobory szacowane są przez Zjednoczenie — w stosunku do zapotrzebowania handlu — na 10 procent. Każdy, kto kupował ostatnio meble, coś jeszcze do tej liczby dorzuci.

SKAZANI NA SIEBIE

Taśma fabryczna przynosi korzyści, ale i dyktuje twarde warunki. Do podstawowych należą m. in. nieprzerwane dostawy potrzebnych materiałów. Tymczasem chlebem codziennym naszych meblarzy jest borykanie się z brakiem okuć, lakierów, klejów, dziesiątków różnych akcesoriów. Dlatego, mówiąc o efektywnej kwocie 5 miliardów inwestycyjnych złotych w tej pięciolatce, dyrektor Burda dodaje natychmiast: 3 miliardy tych złotych przeznaczone zostaną na budowę zakładów dostarczających okucia. Nowe fabryki mebli muszą pracować pełną parą, a na kooperantów nie można liczyć.

Zresztą nie tylko na nich. Nie moż

na polegać np. na istniejącej sieci transportowej i połowa przewozów — zwłaszcza gotowych mebli — wykonywana jest własnymi ciężarówkami. Trzeba też wyręczać handel budując własne sklepy firmowe.

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego coraz częściej zmuszane jest do takiej samowystarczalności. Klienta sklepów meblowych musi to niepokoić. Jeśli meblarze będą sami wytwarzać coraz więcej akcesoriów, organizować transport itd., znaczne środki inwestycyjne, przyznane dla ich branży, rozejdą się bez większych efektów. A w sklepach nadal będą tylko importowane komplety dla najlepiej zarabiających.

DLACZEGO BRZYDKIE?

To fakt, że także te najdroższe meble idą dziś jak woda, klient „zastawia się”, ale kupuje. Nie dlatego jednak, że jesteśmy snobami zafascynowanymi towaram z importu. Po prostu mamy niewielki wybór: krajowy przemysł dostarcza nam z zasady meble brzydkie.

Dyrektor białostockich zakładów nie ma złudzeń, co do urody czerowianych przez siebie kanap, fotelek,

krzesel. Dziesiątki razy stawiał sobie pytanie, czy w ogóle robić meble z dostarczonymi jego fabryce obiciami. Kolory, wzory, faktura tych tkanin nie zadowala najmnie wybrednych gustów. A właściwie wszystko powinno być w porządku: na giełdach tkanin obiciowych eksperci od meblarstwa odrzucają połowę propozycji przemysłu. Nawet do zaakceptowanej połowy miewają zastrzeżenia. Tylko, że giełdy swoją drogą, a życie swoją; w praktyce meblarze muszą po prostu brać to, co producent tkanin dać raczy.

Sam przemysł meblarski też zresztą nie jest bez winy. Wystarczy porównać piękne i bardzo proste meble fińskie, które pojawiły się ostatnio w naszych sklepach, z toporną konstrukcją większości „sprzętów” własnego wyrobu. Nasi projektanci mebli mają swoje wielkie dni ciągle przed sobą.

Jedno jest niewątpliwe: zwiększone środki inwestycyjne ostatnich lat stanowią dla przemysłu meblarskiego ogromną szansę. Według opinii Zjednoczenia w roku 1980 powinniśmy mieć mebli pod dostatkiem. Prawdopodobnie jest to przesadny optymizm, rzecz bowiem nie tylko w ilości, ale i w jakości. Żle by się jednak stało, gdyby obojętności i niedbalstwa kooperantów oraz różne trudności na pozór obiektywne przekreśliły wysiłek, podejmowany dla rozwoju tego przemysłu.

URSULA SZYPERSKA

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego „Piła” - Poznań
skiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, Piła, ul. Motylewska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za cmentarzem komunalnym) — zatrudni zaraz na budowlach w Pile, Walczu, Czarnkowie i Rogoźnie:

- murarzy — tynkarzy,
- betoniarzy — zbrojarzy,
- cieśli,
- stolarzy,
- szklarzy,
- blacharzy,
- dekarzy,
- monterów konstrukcji żelbetonowych,
- robotników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie, praca w akordzie.

Dla pracowników zamiejscowych przydzielane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Budowlanego „Piła” w Pile, ul. Motylewska 5 — telefon 41-90 lub kierownicy budów w Walczu i Czarnkowie. 479-K2

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59 a —

- przyjmuje jeszcze uczniów do nauki w zawodach:
- monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
- elektromonter.

Podania przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa, telefon 742-01, wewn. 66, 95. 527-K1

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec” - Zakład Zamiejscowy w Poznaniu — zatrudni w sezonie letnim od 5 V do 15 IX 1977 r. do Ośrodka Wczasowego w Sianożętach k. Ustronia Morskiego:

- szefa kuchni,
- kucharkę,
- podkuchenne,
- pomoce kuchenne,
- kelnerki.

Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, ul. Rokietnicka 5, tel. 67-90-61, wewn. 18. 1509-K1

Praca

Dziennikarka, poszukuje opiekunki do dzieci. Wynagrodzenie dobre. Wyższe wykształcenie. Wino grady, tel. 20-23-09, po go dzinie 18. 20325g

Krawców, krawcowe — do szycia miarowego i konfekcji — zatrudni. Pracownia Poznań, Strzelecka 30. 22220g

Kobiety, mężczyźni do prac w ogrodnictwie, zatrudni. Poznań, Głęboka 28, tel. 797-25. 19871g

Zatrudnię kobietę przy produkcji galanterii metalowej. Luboń, Kościelna 4a. 22208g

Przyjmę pomocnika murarza. Tel. 434-20, godz. 18-19. 22203g

Kupno Sprzedaż

Wytnij — Zachowaj! Stare monety, kufel do piwa, szablę, sztylet, zyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, zegar, zegarek ciekawy, naczynie srebrne, tyżki, różne starość — kupię. Umiński, ul. 7a m. 30 (Wilda) od godz. 14. Do zamieszko- wych przyjeżdżam. 12304g

Kask aerodynamiczny (pr. japońskiej), sprzedam. Te- lefon 67-8-01. 22161g

Kupię kaloryfer gazowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20287g.

Kupię podzielnice i głowice płonową do frezarki poziomej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20342g

Sprzedam lentex drewno podobny 20 m. Telefon 20-49-64, po godz. 18. 22360g

Sadzonki goździków odbiorę maj, nasiona lilium regale import okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21735g.

Tapczan jednoosobowy — sprzedam. Gostyńska 88, po godz. 16. 22473g

Sadzonki goździków, mateczki holenderski — sprzedam. Tel. 12-08-85 w 24. 22031g

Sadzonki goździków, mateczki pochodzenia holenderskiego — sprzedam, przyjmę zamówienia. Szczepankowo 66a, telefon 33-26-78, po godz. 16. 21823g

Sprzedam motocykl SHL 175 i WSK 125. Pietrzak, tel. 33-22-04. 20314g

Sprzedam przyczepę ciągnikową. Zabno 22, gmina Brodnica. 20318g

Sprzedam syplalnię, wyko- nanie swarzędzkie. 23 Lutego 11 m. 9. 20322g

Sprzedam podnośnik ko- lumnowy, narzędzia słu- sarskie, pierścione, obrac- czki złote. Tel. 606-91, po godz. 18. 20332g

Sprzedam walizkową ma- szynę do pisania. Blusz- czowa 8. 20345g

Okazja! Sprzedam silnik elektryczny, 7,5 KW (her- metyczny), suszarnię ele- ktryczną do poliamidów, formy wtryskowe na pół- automat — wazoniki sa- mochodowe, opakowania do kremów, masła, guz- ków mankietowych, obud- ów przyrządu do ostrze- nia noży. Tel. 33-01-06 — godz. 8-15. 20354g

Grzejniki żelazne 56 sztuk — sprzedam. Tel. 20-45-56. 20372g

Sprzedam obraczkę próby 583. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 20377g.

Sprzedam biurko, szafkę, zlewozmywak, wózek dzie- cięcy zagraniczny, pokro- wiec samochodowy. Po- znań, Osiedle Kosmonau- tów 19 m. 87. 20400g

Sprzedam radio z adapte- rem, marki Preludium — stereo, produkcji Tesla. Adres: Załusze 4 m. 2, te- lefon 22-16-54. 20411g

Sprzedam kalkulator z funkcjami. Tel. 566-08. 20415g

Sprzedam wózek głęboki marki „Peggy” RFN, Os- powstań Narodowych 34 m. 54, po godz. 18. 20419g

Sprzedam pierścione złoty z brylantami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20422g.

Samochody

Fiat 128, stan bardzo do- bry — sprzedam. Hetma- ska 13 m. 7. 22482g

Wartburga 353, rok pro- dukcji 1971, przebieg 86.000 km, sprzedam. Of- ery „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dla 20180g.

Fiat 125p 1500, odbiór „Polmozyby” — sprzedam. Poznań, Wadowicka 20, po godz. 18. 20186g

Sprzedam Trabant Combi, 1971 rok. Ul. Dąbrow- skiego 87. 20197g

Sprzedam Syrenę 105 L, odbiór Polmozyby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20208g.

Sprzedam Simcę 1500, rok 1965, z nowym silnikiem Fiat 1500, Poznań, ul. We- nedów 8a, tel. 612-61, we- wnętrzy 242. 20215g

Sprzedam Fiat 126p. Od- biór Polmozyby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20220g.

Sprzedam szybę tylną o- grzewaną do Fiat 132. Tel. 12-02-65. 20272g

Sprzedam Warszawę gó- rnozaworową. Tel. 473-68. 20275g

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra” w Poznaniu — zatrudnia na okres od 25 maja do 15 września 1977 r. niżej wymienionych pra- cowników do ośrodka wczasowego w Pustko- wiu, gm. Rewal, woj. szczeciński

- podkuchenne,
- pomoce kuchenne

oraz do nowo wybudowanego ośrodka wcza- sowego w Jarosławcu, gm. Postomino, woj. śląskie — na okres od 1 czerwca do 15 wrze- śnia 1977 r.

- zastępcę kierownika d/s żywienia,
- intendenta,
- magazyniera,
- księgowego,
- pomoce kuchenne,
- podkuchenne,
- organizatora pracy kulturalno-rozrywkowej.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Socjalny PZE „Centra” Poznań, ul. For- teczna 12/14, tel. 710-11, w 12. 1533-K1

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” w Poznaniu

zawiadamia członków Spółdzielni, że

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się w dniu 13 maja 1977 r. o godz. 15.30

w sali konferencyjnej Wielkopolskich Zakładów

Teleelektronicznych „TELKOM-TELETRA” przy ulicy

Bułgarskiej 67/73, I pawilon — I piętro.

Porządek obrad oraz sprawozdanie finansowe Spółdzielni za rok 1976 — udostępnione są do wglądu w biurach Zarządu Spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 29-a w godz. od 8—14.

1593-K1

Sprzedam Syrenę 104, rok 1971. Ryszard Kubacki — Puszczykowo, Gołębia 39. 22356g

Fiat 125p 1500/76 r. — sprzedam. Bartnicza 2. 22012g

Wartburga 1000 de Luxe sprzedam. J. Wleński — 63-800 Gostyń, 1 Maja 29. 22169g

Sprzedam Syrenę 105, rok 1974. Osiedle Kraju Rad 23 E m. 44, w godz. 17—20. 22297g

Sprzedam Warszawę 224 Combi. Poznań, Bukowa 3 m. 10. 22383g

Syrenę 105 Lux, bardzo dobry stan, sprzedam. Jankowska, Poznań, Hu- sarska 14 m. 16 lub tel. 67-23-83. 22130g

Sprzedam samochód mar- ki VW - 1300, rok produk- cji 1968. Poznań, Osiedle Oświecenia 16 m. 10. 22142g

Uwaga! Osobowo - tere- nowy Are-Muscel, 1972 r. 58000 km, stan idealny — dwa napedy, średnioli- trazowy, dla myśliwych, wędkarzy — sprzedam pil- nie. Tel. 505-88. 22426g

Sprzedam Syrenę 105, 1974 r., oglądać parking Rataj- czaka, do godz. 15 po 17. Tel. 20-20-99. 22431g

Sprzedam Fiat 125p 1500, rok 1975. Os. Bohaterów II Wojny Światowej 35 m. 11, po godz. 15.30. 22357g

Mercedesa 220, rok prod. 1970 — sprzedam. Telefon 735-71. 22358g

Lokale

Zamienię M-6 Osiedle Kra- ju Rad na równorzędne z wyjątkiem Rataj. Of- ery „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22281g.

Srem — Jeziorany, zamie- nię M-5, na podobne w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Srem, Nowot- ki 5 m. 14, w niedzielę. 20088g

Sprzedam własnościowe M-4. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 — dla 20124gpr.

Komfortowe, M-4, dwupo- kojowe, śródmieście — za- mienię na M-6 Winogra- dy. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 20194g.

Kupię własnościowe M-3 w Poznaniu. Tel. 67-23-48, godziny wieczorne. 22419g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod- zinnny z budynkiem gos- podarczym, działka o po- wierzchni 12 arów. Słup- ca, ul. Dzierżyńskiego 52. 20146g

Różne

Uwaga, Kierowcy! Zabez- pieczenie antykorozyjne podnosi o przeszło 100 proc. trwałość podwozi. Po dostępnej cenie, fa- chowo i w krótkim ter- minie wykonuje tę usłu- gę Stacja Obsługi Samo- chodów Automobilklubu Wlkp. w Poznaniu, ulica Obornicka 17. Udziela się rocznej gwarancji. Stacja czynna jest od 7—18. 1534-K1

Aloesy lecznicze, wysyła hodowla. Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 1000p

Poszukuję świadków wy- padku z dnia 13. III. 1977 r. o godz. 9.50 na ul. Mi- lej. Irena Pożoga, Ko- ściuski 84 m. 1a, po godz. 17. 22455g

Bezpłatne cyklowanie parkietów, podłóg, scho- dów, lakierowanie. Tel. 647-95, Kantak. 21822g

Matrymonialne

Panna średniego wzrostu, z mieszkaniem, posłubi- kawalerka, rzemieślnika 40—48 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19866g

Samotni — oferty w Blu- rze Matrymonialnym — „Swatka”, Piotrkowska 133, Łódź 90-434. 820-K2

Przetargi

Automobilklub Wielkopolski — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki Zastava

1100 p, rok prod. 1975, nr silnika 34351, nr

podwozia 146425 — cena wywoławcza

42.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 V 1977 r.

o godz. 11 w Ośrodku Szkolenia Kierowców

w Poznaniu, ul. Libelta 26.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacać do kasy Ośrodka do

godz. 10 dnia przetargu.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni

poprzedzających przetarg w godz. od 9—14

przy ul. Towarowej 34.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia

przetargu bez podania przyczyn. 1660-K1

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zmarł nagle nasz najdroższy, oddany i pełen poświęcenia mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 57, sp.

JAN GŁOWACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Ul. Kasztanowa 35 m. 9. 1477-U3

† Dnia 22 kwietnia 1977 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 54, moja ukochana żona, najdroż-
sza matka, córka, siostra, bratowa, teściowa
i babcia, sp.

IRENA JAKUBOWSKA

z domu Osses

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Słusarska 4 m. 5. 1474-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy brat, wu-
jek, stryjek i dziadek, sp.

KAZIMIERZ NOWAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

siostry z rodziną

Ul. Jackowskiego 23 m. 6. 1486-U3

W dniu 21 kwietnia 1977 r. zmarła w wieku
lat 51

HELENA KRUSZONA

dlugoletnia pracownica

Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1,
wyróżniona Odznaką Honorową Miasta Pozna-
nia i Medalem za 25-lecie Pracy w Akademii
Medycznej.

W głębokim smutku żegnając Ją, Rodzinie
Zmarłej wyraży szczerego współczucia składa-
ją:

Rada Zakładowa, Dyrekcja i pracownicy
PSK nr 1 w Poznaniu.

1459-K3

† Dnia 21 kwietnia 1977 roku zmarł po ciężkiej
chorobie, przeżywszy lat 84, nasz kochany oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

EDWARD SOBCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbył się w niedzielę, 24 bm. w Ple-
szewie.

W smutku pograżona

RODZINA

22481g

† Dnia 22 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 75, mój drogi mąż, troskliwy oj-
ciec, teść i dziadek, sp.

ROMAN LISIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Zaniemyska 13 m. 2. 1484-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zginęła
tragicznie nasza, droga i kochana córka, sio-
stra i szwagierka, sp.

BOGUMIŁA LEWANDOWSKA

z domu Pieczyńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1483-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r. zmarła moja naj-
droższa żona, nasza ukochana siostra, ciocia,
szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 53

IRENA STROŻYK

z domu Ulrich

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni

mąż i rodzina

Ul. Dąbrowskiego 92 m. 4. 1479-U3

† Dnia 23 kwietnia 1977 r. zakończyła swoje
pracowite, pełne poświęcenia życie, prze-
żywszy lat 68, nasza najukochańsza i najtro-
skliwsza mamusia, siostra, teściowa, ciocia i bab-
cia, sp.

MARIANNA PATERKA

z domu Szumińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
25 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu w Naramowi-
cach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

1486-U3

Dnia 22 kwietnia 1977 r. zmarł nagle nasz dłu-
goletni, wzorowy i sumienny pracownik

ROMAN LISIAK

współzałożyciel Spółdzielni,
przewodniczący Koła Emerytów i Rencistów.

Zegnamy Go z żalem, łącząc wyrazy współ-
czucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia

Groblewski i Czerwonec najszybsi w Rajdzie Krakowskim

Zakończył się samochodowy Rajd Krakowski, „Krokusy-77”, będący II eliminacją mistrzostw Polski. W klasyfikacji generalnej zwyciężyli Włodzimierz Groblewski i Jan Czerwonec. Rajd ukończyli 54 załogi.

Wyniki klasyfikacji generalnej:
1. Włodzimierz Groblewski — Jan Czerwonec (FSO W-wa) Polski Fiat 1600.

2. Józef Ważyński — Krzysztof Lederer (Stomil Olsztyn) Polski Fiat 1600.

3. Maciej Stawowiak — Jacek Lewandowski (FSO W-wa) Polski Fiat 1600.

4. Marian Bublewicz — Wiesław Garbarczyk (Stomil Dębica) Polski Fiat 1500.

5. Bogdan Wozowicz — Witold Wozowicz (Stomil Dębica) Polski Fiat 1600. (PAP)

Stanisław Szozda już w pełni sił

Wysięg Szlakiem Grodów Piastowskich, wygrał kolarz LKS Ziemla Opolska — Stanisław Szozda, który powraca do sił po niedawnej kontuzji. Tylko nieznacznie ustępował drugiemu kolarzowi WP 1976 inny kadrowiec — Czesław Lang. O tym kto wygra zdecydowało niedzielne kryterium w Lublinie. Na trzecim etapie pozostało tylko czterech faworytów Szozda, Lang, Wojtas i kolarz Armii Radzieckiej, dawny uczestnik WP — Jurij Dmitriew. Szozda wygrał 9 lotnych premi, kryterium i cały wyścig. Lang zajął drugie miejsce zwyciężając na czterech finiszach. (PAP)

H. Ereńska-Radzewska na trzecim miejscu

Na międzynarodowym turnieju szachowym kobiet w Bydgoszczy rozegrano partię ósmą rundy.

Wyniki: Grażyna Szmachowska — Hanna Ereńska-Radzewska (obie Polska) 0,5:0,5, Emilia Chis (Rumunia) — Szmitinka Aleksandrowa (Bułgaria) 1:0, Bożena Pytel (Polska) — Elizabeth Tompa (Węgry) 1:0, Małgorzata Wiese — Hanna Jagodzińska (obie Polska) 1:0.

Partie: Stepanka Vokralova (CSRS) — Brygitta Stinka (Węgry) i Irena Kasprzyk — Anna Jurczyńska (obie Polska) — zostały odłożone.

W turnieju prowadzi nadal G. Szmachowska — 6,5 pkt przed E. Chis — 5,5 pkt. i H. Ereńską-Radzewska — 5 pkt. (PAP)

Mówi Adela Dankowska

Z rekordem zmagam się 15 lat

Adela Dankowska, znakomita pilotka i instruktorka szybowcowa Aeroklubu Leszczyńskiego dopiero w sobotę wróciła do domu po uzyskaniu rekordu świata w przelocie szybowcem na dystansie 850 kilometrów, ze Ślubie do Równego w Związku Radzieckim. Przekazujemy jej relację z lotu.

— „Poprzedni rekord świata w przelocie odległościowym (749 km) ustanowiła pilotka radziecka Olga Klepikowa w 1938 roku. Przez 39 lat wiele szybowców próbowało pobić ten rekord, a ja też się z nim zmagam przez 15 lat. Robiliśmy z mężem i kolegami przyłarki — skąd lecieć i dokąd, jakie byłyby najkorzystniejsze warunki meteorologiczne. Jedno z gór musielismy złożyć — dla pobicia tego rekordu nie starczy Polski, jeśli się wystartuje z jej zachodnich krańców, lądować trzeba gdzieś w Związku Radzieckim. Próbowałam w minionych latach wielokrotnie. Lądowałam to w Hrubieszowie, to w Zamościu, to w Bilgoraju. Albo robiło się już ciemno, albo nie było noszenia.

We wtorek 19 kwietnia nastąpiła nad Polską sytuacja meteorologiczna sprzyjająca moim zamierzeniom. O ósmej rano na holu za „Wilga” wystartowałam do Ślubie. Tam rozpoczęłam swobodny lot. Do Ostrowa warunki były słabe, chciałam wracać do domu, ale później wykształciły się wspaniałe kumulacje i układały się w takie konfiguracje, że mogłam lecieć 20-30 kilometrów prosto bez utraty wysokości. Za Sieradzem wpadłam w śnieg; niesamowicie było wrażenie, kiedy przezroczysta kabiną mojego „Jantara-1” rozpruwała tumany śniegu. Nadbiegające z prędkością do 180 kilometrów na godzinę. Śnieżyłki wisiały w powietrzu nawet tam, gdzie chmury się rozpadły i było pełne słońce. Temperatura na zew-

Zadecydował dramatyczny debel

Po zwycięstwie nad RFN polscy tenisiści awansowali do dalszych gier o Puchar Davisa

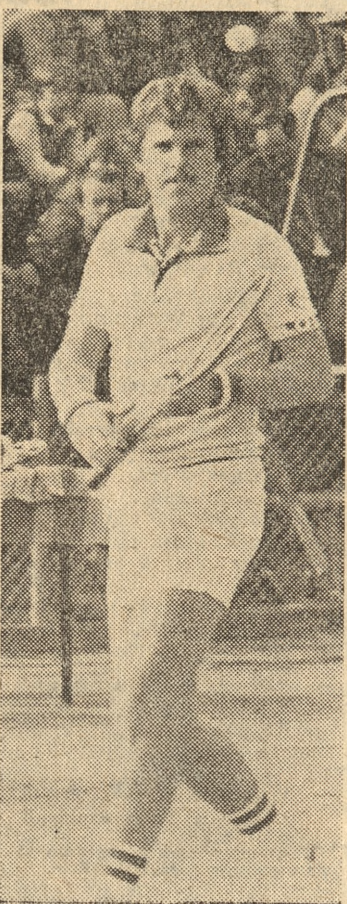
Dokończenie ze str. 1

go, ale przyspieszając tempo gry nasi zawodnicy zdołali wygrać seta dość szybko 6:3. W czwartym secie Polacy na dół stroną atakującą i po ponownym przełamaniu serwisu Meilera, objął prowadzenie 4:1. W momencie, kiedy przyszła szczęśliwa passa naszych zawodników deszcz uniemożliwił kontynuowanie gry. Decyzją sędziego główne spotkanie zostało przerwane przy stanie 4:2 dla Polski w czwartym secie. Dokończenie debela nastąpiło w niedzielę o godz. 11.00.

Dokończenie debela rozpoczęło się od serwisu Tadeusza Nowickiego. Podobnie jak w sobotę, Nowicki grał dobrze, zbierał wiele oklasków. Wygrał swojego gema, podwyższając wynik na 5:2. Wydawało się, że sprawa zwycięstwa w tym secie jest już przesądzona, ale nieoczekiwanie przy stanie 5:3 Fibak popełnił serię prostych błędów i przegrał swój serwis. W następnym gemie, kiedy serwował Fassbender, kilkoma pięknymi zagraniami popisał się Nowicki i dzięki niemu nasza para wygrała seta 6:4, wyrównując stan pojedynku na 2:2 w setach. Tak więc piąty set miał zadecydować o losach zwycięstwa.

Jako pierwszy serwował Nowicki. Wygrał swego gema bez trudu. Przy stanie 3:2 dla Polaków zarysowała się wielka szansa objęcia dwugemowego prowadzenia, bowiem przy serwisie Meilera Polacy wygrali trzy kolejne piłki i prowadzili 4:0. Niestety seria błędów obu naszych te-

nisistów przekreśliła tę szansę. Na szczęście wkrótce potem przy stanie 4:3 przełamał oni serwis Fassbendera i objeli prowadzenie 5:3, by wygrać zasłużenie decydującego



Do zwycięstwa nad RFN najbardziej przyczynił się tenista polski — Wojciech Fibak.

Fot. — T. Koebach

2,5 mln marek za F. Beckenbauera

Kierownictwo klubu Bayern Munchen wystąpiło do nowojorskiego klubu „Cosmos” o zapłatę 2,5 miliona marek za transfer słynnego „cesarza” futbolu — Franza Beckenbauera. Oświadczanie takie złożył prezes klubu bawarskiego Wilhelm Neudecker.

Hokejowe MŚ

CSRS rozgromiła Rumunię

W pierwszym niedzielnym meczu hokejowych mistrzostw świata grupy A w Wiedniu, CSRS pokonała Rumunię 13:1 (5:0, 4:0, 4:1). Bramki zdobyli — dla CSRS: Eduard Novak — 3 (w 19, 25 i 49 min.), Ivan Hlinka — 2 (w 22 i 23 min.), Marian Stastny — (w 47 i 57 min.) oraz Jiri Pouzar (7 min.), Jiri Novak (8 min.), Bohuslav Eberman (11 min.), Jiri Holik (16 min.) i Vladimir Martinec (24 min.) i Peter Stastny (43 min.); dla Rumunii: Solym (55 min.). Widzów 1 tys.

seta 6:3. Ostateczny wynik debela 4:6, 8:10, 6:3, 6:4, 6:3 dla Polski.

Niedzielne gry singlowe rozpoczęli Wojciech Fibak i Ulli Pinner o godzinie 13.20. Kiedy zawodnicy wyszli na kort, na trybunach był komplet widzów — ok. 5,5 tys. Wygrał w trzech setach Polak 10:8, 6:3, 6:4. Jego bogatsza technicznie, bardziej urozmaicona i pomysłowa gra przyniosła mu sukces, ale trzeba powiedzieć że Ulli Pinner stawiał zacięty opór, zwłaszcza w pierwszym secie, imponując świetnym refleksem oraz precyzyjnym returnem. Wiele krotnie przyjmował wymiany piłek i zdobywał punkty. Fibak dzięki swemu zwycięstwu zapewnił nie tylko sukces naszej drużynie, ale zrewanżował się także Pinnerowi za zeszłoroczną porażkę wimbledońską.

Ostatnia gra Jacek Niedźwiedzi — Werner Zingibl została przerwana z powodu deszczu przy stanie 3:1 w pierwszym secie dla tenisisty polskiego. Decyzją sędziego głównego Kurta Nielsena (Dania) mecz został przerwany, ponieważ koszt nie nadawał się do dalszej gry. (PAP)

FRANCJA NASTĘPNYM PRZECIWNIKIEM

Następnym przeciwnikiem reprezentacji Polski w Pucharze Davisa będzie drużyna Francji. Polski Związek Tenisowy, jako gospodarz spotkania, zaproponował aby mecz odbył się w dniach 2-4 maja w Warszawie. Strona francuska — jak dotychczas — nie wyraziła na to zgody wypowiadając się za terminem późniejszym 6-8 maja br. Obecnie prowadzone są rozmowy między zainteresowanymi stronami. Głos decydujący w tej sprawie będzie miała Międzynarodowa Federacja Tenisowa.

Komplet punktów szczypiornistów Grunwaldu

Walczący o miejsce w pierwszej trójce piłkarze ręczni poznańskie go Grunwaldu odnieśli dwa cenne zwycięstwa nad zajmującą drugie miejsce w tabeli Łódzką Anianą — 19:14 (6:10) i 17:16 (8:12).

Oba spotkania miały podobny przebieg. Grająca bardzo ambitnie w obronie Anilana prowadziła w pierwszych połowach kilkoma bramkami. Z pewnością wyniki do przerwy obu meczów byłyby korzystniejsze dla poznańców, gdyby grał oni skuteczniej. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę wojskowi zmarnowali kilkanaście tak zwanych czystych sytuacji strzeleckich. Być może byli stremowani obecnością w bramce gości byłego reprezentanta Polski Szymczaka.

Na szczęście w drugich połowach poznańcy zagrali znacznie skuteczniej i potrafili odrobić straty. W sobotę wręcz zdeklasowali łodzian, wygrywając drugą połowę 13:4. Gospodarze grali u-

ważnie w obronie, wyprowadzali też skutecznie szybkie ataki.

W niedzielnym rewanżu zwycięstwo przyszło znacznie trudniej. Grunwald w 47 min. wygrał na 14:14 i od tego momentu toczyła się zacięta walka. Na minutę przed zakończeniem spotkania Grunwald prowadził dwukrotnie. Na kilka sekund przed końcowym gwizdkiem najlepszy strzelec Anilany — Przybysz zdobył bramkę. Poznańcy będący po utracie gola w posiadaniu piłki, przetrzymali ją do końca i odnieśli cenne zwycięstwo.

Punkty dla Grunwaldu zdobyli: Z. Dybol 5 i 2, T. Dybol 5 i 0, Kuleczka 4 i 2, Roesler 1 i 5, Jarczyński 1 i 4, Ratajczak 1 i 2, Sojkin 1 i 1, Karpinski 1 i 0, Baszkiewicz 0 i 1. Dla Anilany: Przybysz 4 i 6, Krygier 4 i 1, Bissinger 1 i 3, Kosma 2 i 1, Dąbrowski 1 i 2, Jarczyk 1 i 1, Smiechowicz 1 i 1, Kurpiński 0 i 1. (wił)

Pierwsza wygrana Olimpij

Piłkarze Olimpij odnieśli pierwsze zwycięstwo w rundzie wiosennej, pokonując wczoraj Gwardię Warszawa 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 72 minucie Melerowicz. Sędziował Pałonek z Krakowa. Widzów 200. Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach — Olimpij: Bzdęga, Lisak, Wencik, Król, Konewka, Nickling, Łukasik, Wojciechowski (od 72 min. Synoradzki), Wojtkowiak (od 65 min. Białasik), Kola, Melerowicz. Gwardia: A. Sikorski, I. Sroka, Sokolowski, A. Sikorski, H. A. Lipiński, Kraska (od 46 min. E. Lipiński, od 77 min. Sosnowski), Banaszkiewicz, Szymczak, Pulikowski, Walczak, Wiśniewski.

Rozegrany w trudnych warunkach atmosferycznych (padający deszcz, kahuze wody na boisku i bardzo silny wiatr) mecz drużyn gwardyjskich Poznań i Warszawa nie dostarczył wielu emocji. Spotkanie stało na słabym poziomie na co z pewnością wpłynęła pogoda. Szczególnie w pierwszej połowie, gra toczyła się na środku boiska, brakowało groźnych sytuacji podbramkowych i strzałów. Żadna z drużyn nie potrafiła wypracować sobie okazji do uzyskania bramki.

Później gra się wyrównała i wiele kibiców sądziło, że kolejny występ Olimpij zakończy się remisem. W 72 minucie Melerowicz strzałem głową po dość skądziej akcji całego zespołu uzyskał rozstrzygającą bramkę.

Prowadzenie dołożył animumu miejscowym zawodnikom, przeważał oni w polu. Gwardia kontratakowała, lecz obu drużynom nie udało się zmienić rezultatu. (wił)

Hokeiści Pocztowca dołączyli do czołówki

Rozegrane w trzech dniach (od piątku do niedzieli) dwie kolejki spotkań o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie tym razem nie przyniosły prawie żadnych niespodzianek. Lech utrzymał przedmiejscwo w tabeli, mimo że ze względu na fatalny stan boiska w Rogowie nie odbył się przewidywany na wczoraj mecz gospodarzy z wicemistrzem Polski. Dzień wcześniej poznaliśmy kolejarze wygrali w Gnieźnie ze Startem 3:1 (3:0) zdobywając bramki ze strzałów Grotowskiego, Z. Pawlickiego i Sołtyśka. Honorowego gola dla gnieźnian uzyskał Borecki.

Warta wygrała wprawdzie zarówno w Pomorzanie, jak i ze Stellą (ta ostatnia nie zdobyła jeszcze ani jednego punktu w rundzie wiosennej), ale poziomem

swej gry nie zadowolila. Wystarczyło to jednak do awansu na drugie miejsce. Natomiast trzecie miejsce obecnie Pocztowiec po dwóch efektownych zwycięstwach z drużynami siemianowickimi: Górnikami 6:0 (3:0) i groźną Siemianowiczką 3:0 (1:0). Potknięcie Sparty w Rogowie 2:3 (1:2), ze pchnięto ją — mimo wygranej w derbach ze Startem 2:0 (2:0) — o jedno miejsce niżej.

Po spotkaniach rozegranych w piątek, sobotę i niedzielę ścisłą czołówkę tworzą cztery zespoły wielkopolskie. Natomiast w grupie drużyn walczących o utrzymanie się w I lidze warto odnotować wywieńlenie jednego punktu przez Górnik ze Srody. (ad)

wyniki • tabele • wyniki • tabele

Piłka nożna

II LIGA — PÓŁNOC

Bałtyk — Zawisza	1:0
Zagłębie Wałbrzych — Gwardia Koszalin	3:0
Stoczniowiec — RKS Ursus	3:0
Olimpia P-n — Gwardia W-wa	1:0
Polonia — Jagiellonia	2:0
Olimpia Elbląg — Lechia	1:1
Arkonia — Concordia	3:1
Motor — Avia	0:0
1. Zawisza	21 28:14 24:10
2. Zagłębie	21 26:16 36:22
3. Motor	21 26:16 22:15
4. Stoczniowiec	21 26:16 20:13
5. Lechia	21 25:17 26:14
6. Bałtyk	21 23:19 27:22
7. Avia	21 23:19 15:18
8. Jagiellonia	21 22:20 23:23
9. Arkonia	21 20:20 34:34
10. Olimpia P-n	21 20:20 23:28
11. Gwardia W-wa	21 19:23 10:15
12. Gwardia Koszalin	21 18:24 21:25
13. Olimpia Elbląg	21 17:25 20:29
14. Concordia	21 15:27 20:29
15. Polonia	21 15:27 12:25
16. RKS Ursus	21 13:29 15:26

III LIGA — POŁUDNIOWA

Stal St. Wola — Moto-Jelcz	0:1
GKS Katowice — Star	3:1
Malapanew — Siarka	1:0
Urania — Piast	0:2
Unia — Stal Rzeszów	3:0
Hutnik — Polonia	2:2
Wisłoka — BKS Bielsko	1:1
Sparta — Górnik Wałbrzych	1:1

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Grunwald P-n — Sparta Szam.	0:1
Warta P-n — Flota Świn.	1:0

Świt Szczecin — Dąb Dębno 1:0

Grunwald Choszczno — Notec Czarnków 0:0

Stoczniowiec Barlinek — Stal Stocznia Szcz. 1:0

Mieszkowski Gniezno — Polonia Poznań 0:1

1. Stal Stocznia	16 24: 8 30: 3
2. Warta	16 23: 9 24:10
3. Stoczniowiec B.	15 23: 7 21:14
4. Grunwald P-n	16 19:13 25:17
5. Sparta	16 17:15 15:17
6. Mieszkowski	15 16:14 16:16
7. Świt	16 16:16 21:23
8. Polonia P-n	15 13:17 12:14
9. Grunwald Ch.	16 13:19 18:31
10. Dąb Dębno	16 12:20 17:20
11. Polonia Leszno	15 11:19 13:19
12. Flota	16 10:22 19:27
13. Notec	16 7:25 9:23

GRUPA VIII

Start Łódź — Wiłk. Fabianice	1:1
Boruta Zgierz — Zyrardowianka	3:0
Piotrkowia — Victoria Jarocin	5:1
Stal Ostrow — Lech Rypin	2:2
Wisła Płock — Ostrovia	0:3
Pogoń Zduniska Wola — Wiłkniarz Łódź	1:1
Tur Turek — Orzeł Łódź	0:0

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA

Poznań P-n — Warta Srem 1:1

Przemysław P-n — Admira-Teletra P-n 0:2

Start Pobiedziska — Budowlani P-n 0:5

Dyskobolia Grodzisk — Olimpia II 0:1

Polonia Sroda — Lech II 0:3

Stella Luboń — Zjednoczeni Września 3:2

LZS Gałowo — Polonia Nowy Tomyśl 3:2

1. Lech II	17 26: 8 49:15
2. Admira-Teletra	16 25: 7 27:12
3. Warta Srem	18 24:12 36:14
4. Olimpia II	17 24:10 32:23
5. Poznań	17 20:14 31:23
6. Budowlani	18 19:17 32:22
7. Stella Luboń	17 17:17 22:28
8. Przemysław	18 16:20 29:37
9. Start Pobiedziska	17 14:20 21:28
10. Zjednoczeni	18 14:22 21:31
11. Polonia N. T.	18 13:23 25:28
12. Polonia Sroda	18 12:24 15:38
13. Orkan Gałowo	18 11:25 25:41
14. Dyskobolia	17 9:25 19:44

Piłka ręczna

I LIGA MEŻCZYZN

Grunwald — Anilana	17:16 i 19:14
Spójnia — Śląsk	20:26 i 22:28
Gwardia — Stal	19:21 i 23:20
Wawel — Pogoń Z.	25:28 i 20:30
Pogoń Sz. — Wybrzeże	21:22 i 29:22

1. Śląsk	32 60: 4 837:663
2. Anilana	32 49:24 662:595
3. Grunwald	32 37:27 730:686
4. Pogoń Zabrze	32 35:29 660:658

Hokej na lodzie

I LIGA

Pocztowiec — Górnik	6:0
Pocztowiec — Siemianowicz.	3:0
Polonia — Siemianowiczanka	1:1
Polonia — Górnik	0:0
LKS Rogowo — Sparta	3:2
AZS — Stella	3:0
AZS — Pomorzanie	5:2
Warta — Pomorzanie	5:1
Warta — Stella	3:1
Start — Lech	1:3
Start — Sparta	0:2

LKS Rogowo — Lech mecz się nie odbył

1. Lech	14 23: 5 47:18
2. Warta	15 22: 8 40:25
3. Pocztowiec	15 20:10 41:14
4. Sparta	15 20:10 26:14
5. Siemianowicz.	15 16:14 21:18
6. LKS Rogowo	13 15:11 23:21
7. Start	15 15:15 20:18
8. AZS	14 14:14 18:20
9. Polonia	15 10:20 21:37
10. Stella	15 10:20 16:32
11. Górnik	15 8:22 16:34
12. Pomorzanie	15 3:27 11:49

Boks

PUCHAR POLSKI

Turów Zgorzelec — Proszna Ka
lisz 11:9.